

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 173 (8561)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 31 lipca 1978 r.

Nakład: 130.086

A

Cena 1 zł

Zakończenie
rozmów
ekspertów
RWPG-EWG

BRUKSELA (PAP) — W trybie urzędowym odbyły się w Brukseli rozmowy ekspertów RWPG-EWG. Wiceprzewodniczącym komitetu RWPG, Wilhelmem Haferkampem i sekretarzem generalnym RWPG, Nikolaem Faddiejewem, na czele, w dniach od 25 do 28 br., odbyło się w Brukseli spotkanie ekspertów, którzy dokonali wymiany poglądów. W celu przeprowadzenia dalszych spotkań, obydwie delegacje poinformowały swe władze o dyskusjach, które odbyły się podczas rozmów brukselskich. Dyskusje toczyły się w szerszej i rzeczowej atmosferze.

20 milionów
Polaków
w wieku
produkcyjnym

WARSZAWA (PAP) — W latach 1970-1977 liczba osób w wieku produkcyjnym (dla mężczyzn 18-64 lata, dla kobiet 18-59) wzrosła z 18,3 mln do 20,3 mln, a jej udział w ogólnej liczbie ludności wzrósł w tym okresie z 56,1 proc. do 59,2 proc. W miastach ludność w wieku produkcyjnym stanowi przeciętnie przeszło 63 proc. ogółu mieszkańców, a na wsi ok. 54 proc. Od kilku lat obserwuje się spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym (0-17 lat). W latach 1970-1977 liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym zmalała z 10,8 mln do 10,1 mln, a jej udział w ogólnej liczbie ludności zmalał z 33 proc. do 29 proc. Jest to skutkiem osiągnięcia wieku produkcyjnego przez bardzo liczne roczniki „wyrzowe”, a jednocześnie skutkiem relatywnie niskiej liczby urodzeń w latach sześćdziesiątych.

Bałagan na lotniskach
w Hiszpanii
we Francji i w W. Brytanii

PARYŻ, LONDYN, MADRYT (PAP) — Na paryskich lotniskach Orly i Roissy-Charles de Gaulle, londyńskich Heathrow i Gatwick oraz na hiszpańskich, zwłaszcza madryckim i barcelońskim, powstał w sobotę — w szczytowym dniu tegorocznego sezonu wakacyjnego — niezwykły bałagan. Przyczyna jest strajk francuskich kontrolerów obszaru powietrznego, którzy podczas pracy stosują się ściśle do przepisów i ograni-

Młodzież świata chce żyć w pokoju

Dyskusje, spotkania, wiece solidarności
na Festiwalu Młodzieży i Studentów

HAWANA (PAP) — Sprawozdawcy PAP, Ryszard Rymaszewski i Adolf Rent relacjonują: Po uroczystej inauguracji uczestnicy XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie przystąpili do realizacji bogatego programu tego spotkania. Już od pierwszych godzin ma ono zdecydowanie charakter polityczny, koncentruje się na wielu trudnych problemach współczesnego świata, na sprawach nurtujących jego młodą generację. Rozpoczęli swoją działalność stałe ośrodki dyskusji politycznej.

OŚRODKI POLITYCZNE

Szczególna uwaga uczestników hawajskiego Festiwalu skupiona jest na pracach 5 stałych ośrodków dyskusji politycznej oraz na pracy międzynarodowego trybunału „Młodzież oskarża Imperiaizm”. Interesujące debaty toczą się w ośrodku, którego przewodniczącym i koordynatorem jest przedstawiciel Polski. Charakter tego centrum jest określony w temacie: „Młodzież i student w walce

o światowy pokój, odprężenie, bezpieczeństwo i współpracę międzynarodową, ograniczenie wyścigu zbrojeń, całkowite i powszechne rozbrojenie”. Polacy, inicjujący tu młodzieżowy dialog, zapoznali uczestników centrum z istotą inicjatywy zgłoszonej przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na XXIX sesji ONZ w sprawie wychowania dla pokoju. Dyskusje w tym ośrodku koncentrują się m. in. w kwestiach realizacji postanowień KBWE w Helsinkach,

problemach ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia. W tym kontekście podejmują się szczególnie problemy zakazu produkcji i prób wprowadzania do arsenałów militarnych broni neutronowej.

Ciąg dalszy na str. 2



Kraków
718-tysięcznym
miastem

♦ KRAKÓW — Według najnowszych danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego Kraków w końcu lipca br. liczył 718 tysięcy mieszkańców. Tak dynamiczny wzrost ludności podwójnieświatowego miasta stał się możliwy dzięki stałej rozbudowie dzielnic, głównie zaś Nowej Huty, która przekroczyła już liczbę 300 tysięcy mieszkańców.

Masowy eksodus
białych z Rodzji

♦ PARYŻ — Intensyfikacja walki wywołała w sąsiedztwie Zimbabue i brak perspektyw regulowania problemu Rodzji powodują masowy eksodus białych z tego kraju. Według oficjalnych statystyk, opublikowanych w Salisbury, co miesiąc emigruje ponad tysiąc białych Rodzjczyków, których jest około 284 tys. Ponadto, że w czerwcu 1978 białych opuściło Rodzję na stałe.

Rekordowe bezrobocie
w Japonii

♦ TOKIO — Liczba osób poszukujących w Japonii bez pracy osiągnęła w czerwcu br. rekordowy poziom 1,360 tys. wobec 1,230 tys. w maju br. Odsiłek bezrobotnych, wynoszący 2,30 proc. ludności, to więcej niż w okresie powojennym — w kwietniu 1959 r., kiedy to wskaźnik ten osiągnął rekordową wartość 2,45 proc.



Fragment Hawany — stolicy Kuby.

CAF-BTA

Podwyżka poprzednio przyznanych świadczeń

Ponad 10 tys. rolników otrzymało emerytury i renty

WARSZAWA (PAP) — Wojewódzkie oddziały ZUS przyznały w I półroczu br. rolnikom przeszło 6400 emerytur, blisko 3900 rent inwalidzkich i rodzinnych na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin.

W ten sposób z dobrodziejstwa z tego historycznego aktu prawnego skorzystało już ok. 10,300 rolników, którzy przekazali gospodarstwa państwu lub swym następcom, gdyż zły stan zdrowia oraz bardzo podeszły wiek nie pozwalał im na dłuższe samodzielne gospodarowanie na roli. Rozwiązanie ich problemów było możliwe dzięki temu, że państwo — kierując się względami społecznymi i ekonomicznymi — już od 1 stycznia br. zaczęło wprowadzać częściowo w życie postanowienia ustawy emerytalnej dla rolników, które

przeprawy w całej rozciągłości obejmującej będą od 1 lipca 1980 r. Dotychczas największe emerytury i renty przyznano w woj. rzeszowskim — 803, białostockim — ponad 800 oraz wrocławskim — blisko 450. Ogółem w skali kraju świadczenia takie otrzymało 5600 starszych rolników, którzy przekazali swe gospodarstwa państwu oraz ok. 4700 rolników zdających je na rzecz państwa.

Srednia wysokość przyznanych w I półroczu emerytur i rent wyniosła ponad 2400 zł miesięcznie. Na wysokość tych świadczeń rzutuje to, ile rolnik sprzeda państwu produktów rolniczych. Jak wiadomo warunkiem ubiegania się o emeryturę jest to, aby średnioroczna wartość tych dostaw wyniosła co najmniej 15 tys. zł, co jest łatwo osiągalne przez każde dobrze prowadzo-

W roku 2000 300 mln t węgla z naszych kopalń

WARSZAWA (PAP) — Wydobycie węgla kamiennego przekroczy w przyszłym roku po raz pierwszy 200 mln ton. W 1985 r. ma ono wzrosnąć do 240 mln ton, a w roku 2000 osiągnąć 300 mln ton. Tak sformułowany wieloletni program rozwoju produkcji węgla kamiennego, który jest i będzie w przyszłości podstawowym źródłem energii w naszym kraju, zaprezentował niedawno resort górnictwa. Perspektywiczny program rozwoju górnictwa przewiduje, że w najbliższym 20-leciu decydujący udział w dostawach węgla mieć będą nadal kopalnie Górnośląskiego i Rybnickiego Zagłębi Węglowych. Główny wzrost wydobycia w Górnośląskim Zagłębiu nastąpi dzięki intensyfikacji produkcji węgla w zmodernizowanych i rozbudowanych kopalniach. Jednocześnie rozpocznie się budowa nowych kopalń węgla koksowego w Rybnickim Okręgu Węglowym.

Już w latach 80-tych istotny wkład w zaopatrzenie kraju w węgiel kamienny wniesie Lubelskie Zagłębie Węglowe. W 1981 r. wstępna, doświadczalna produkcja rozpoczęła kopalnia pilotująca w Bogdance, która w ciągu 5 lat ma osiągnąć docelowe wydobycie — 12 tys. ton węgla na dobę. W 1985 r. zagłębie lubelskie ma dostarczyć gospodarce 7 mln ton węgla rocznie, a w 1990 r. — 16 mln ton.

W październiku pierwszy prąd z elektrowni „Porąbka-Żar”

BIELSKO-BIALA (PAP) — Budowa elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka-Żar” w Międzybrodziu Żywieckim w woj. bielskim jest już na finiszu. Ekipy główne wykonawcy — Przedsiębiorstwa Budownictwa Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycznych „ENERGOPOL 2” z Krakowa dokładają starań, aby z końcem października popłynął z pierwszego turbinostępu o mocy 125 megawatów, a z końcem listopada — z drugiego turbinostępu o tej samej mocy. Trzeci turbinostęp uruchomiony zostanie w marcu, a czwarty — w czerwcu przyszłego roku. Łączna docelowa moc elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka-Żar” wyniesie 500 MW.

Niebezpieczeństwo pożarów w lasach!

WARSZAWA (PAP) — Nadejście prawdziwego lata, a zwłaszcza upalne ostatnie dni poważnie zwiększyły niebezpieczeństwo powstawania pożarów w lasach i na wsi. Dotychczasowe niebezpieczeństwo jest duże, gdyż turystów w lasach oraz nasilenie się prac żniwnych na wsi, a tym samym mniejszy nadzór nad dziećmi.

Jak wynika z meldunków ostrych z Komendy Głównej Straży Pożarnej, tylko w ostatnich dniach odno-

towano w kraju kilkadziesiąt pożarów lasów oraz gospodarstw wiejskich.

Pozostawione bez opieki dziecko było sprawcą groźnego pożaru, jaki wydarzył się w piątek w miejscowości Kujawów, woj. tarnobrzelskie. Spłonęło 5 budynków mieszkalnych i gospodarskich oraz inwentarz żywy.

Tragiczne były także skutki pożaru powstałego w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w miejscowości Śmiełin, woj. bydgoskiej. Spłonęły barakowóz z wyposażeniem należącego do przedsiębiorstwa zaopatrzenia wsi w wodę „Wodrol”. Śmierć w płomieniach poniósł 28-letni pracownik tego przedsiębiorstwa.

Komenda Główna Straży Pożarnej apeluje o szczególną ostrożność w obchodzeniu się z ogniem w lasach i na wsi o ścisłe przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Szczególny apel kieruje się do wszystkich turystów i osób przebywających na terenach leśnych.

Ofiary upałów w Egipcie

KAIR (PAP) — Prasa egipska donosiła, że w Górnym Egipcie utrzymują się upały nie dołowane w tym rejonie od 10 lat. W wielu okolicach temperatura wzrosła do 45 stopni Celsjusza w cień. W wyniku uderu słonecznego 44 osoby poniosły śmierć.

Kara śmierci za przemył narkotyków

LONDYN (PAP) — W Singapurze stracono w piątek za handel narkotykami 26-letniego Malezjczyka, Teo Hock Seng. Jest to druga egzekucja od czasu wprowadzenia w 1973 r. przez władze Singapuru kary śmierci za tego rodzaju przestępstwa. Na karę śmierci za handel narkotykami skazano w tym kraju 14 osób, lecz zwykle łagodząco potem wymiar kary.

Zabrakło łąta szczęścia

Aeronauci wodowali na Atlantyku

LONDYN (PAP) — Zła pogoda przeszkodziła dwóm aeronautom brytyjskim pomyślnie zakotwiczyć przelot balonem nad Atlantykiem. Donald Cameron i Christopher Davey znaleźli się w niedziele rano w strefie sztormu w odległości 140 mil od przewidywanego miejsca lądowania. Jak wiadomo, wystartowali oni z wyspy Nowej Fundlandii, pokonując

ponad 2,500 mil. Choć nie dotarli do wybrzeży Wielkiej Brytanii lub Francji, przeżyli odległość, której dotyczyła nie ułoga, nie pokonała zwykłym balonem żadna czarna gwiazdka. Rzecznik stacji radarowej z Bracknell koło Londynu, która śledziła lot balonu „Zanussi”, oświadczając, że balon opadł na wody Atlantyku w niedziele rano w odległości około 110 mil na zachód od francuskiego portu Brest. Rzecznik brytyjskiego lotnictwa wojskowego (RAF) oświadczył, że obu aeronautom nie grozi niebezpieczeństwo. Nad miejscem wodowania przeleciał już samolot RAF-u. Jak dotychczas nieznane są dokładne przyczyny, które zmusiły brytyjskich wodowców, że według wstępnych doniesień balon stracił zbyt dużo helu, aby kontynuować lot. Aeronautów utrzymują kontakt radiowy ze stacją kontrolnymi. Gondola balonu została obecnie przekształcona w łódź zagłowa z masłem i stertą. Podjęła się, że próba Cameron i Davey była prawie udana. Zabrakło im przystanku, łąta szczęścia”. aby stanąć suchą stopą na kontynencie europejskim. Już od ponad stu lat podejmowane są próby przelotu balonem nad Atlantykiem. Wyruszyli z kontynentu z flakiem, pochłaniając 7 istniejących ludzi.



Tajfun „Agnes” spustoszył Hongkong

TOKIO (PAP) — W ubiegłą sobotę tajfun „Agnes” ponownie zatakwował Hongkong, wyrządzając szkody oceniane na miliony dolarów. Spowodował on również kilka wypadków śmiertelnych i obecnie przemienia się w kierunku terytorium chińskiego. Gwałtowna wichura oraz towarzyszące jej opady deszczu sparaliżowały całkowicie ruch drogowy, morski i lotniczy w rejonie Hongkongu. O gwałtowności opadów świadczą fakt, iż w krótkim okresie

spadło prawie 46 cm deszczu, a meteorolodzy zapowiadają dalsze.

W niedziele tajfun znajdował się w odległości 50 mil na północny wschód od Hongkongu i oczekuje się, że będzie się nadal posuwał w tym kierunku. Trwająca już od tygodnia zła pogoda w Hongkongu spowodowała wzrost cen żywności, a zwłaszcza warzyw, które podrożały o 60 proc.

W chińskiej prowincji Kwantung, znajdującej się w południowej części kraju, władze zapowiedziały alarm w związku ze zbliżeniem się tajfuna.



Mimo sezonu urlopowego stocznicy z „Komuny Paryskiej” w Gdyni notują dobre wyniki produkcyjne. Pracownikom stoczni dostarcza się także odpowiedniość ilości napojów chłodzących, ułatwiają one znacznie pracę podczas upalnych dni.

NA ZDJĘCIU: przy pracy brygadziści monter Lech Wąsik. CAF — Ukielewski — telefot.

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego
DZIŚ — zachmurzenie male. Temperatura maksymalna 26-28°C, minimalna 12-14°C. Wiatry słabe południowo-wschodnie i południowe.
JUTRO — bez opadów, nadal ciepło.
DZISIAJ: imieniny: Ignacego i Lubomira. (ska)



Na starcie.

Lomżyński Rajd Przyjaźni

Powstały niedawno Automobilklub Lomżyński zorganizował wraz z Radą Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ, z okazji Święta Odrodzenia Polski kolejną ciekawą imprezę, jaką był Międzynarodowy Rajd Przyjaźni po Ziemi Lomżyńskiej.

Spód hotelu „Polonez” wystartowało szesnaście załóg z zadaniem przejeżdżania stu kilometrów na trasie Lomża — Mężenin — Grady Wieleńskie — Włocławek — Nowogród. W imprezie wzięło też udział pięć załóg z Litewskiej SRR, co podniosło rangę rajdu.

Uczestnicy z wzięli udział w Izbę Pamięci Narodowej w Włocławku i skansen w Nowogrodzie.

Po zakończeniu wycieczki Rajdu Przyjaźni został mieszkaniec Lomży Stanisław Bagliński, jadący polskim Fiatem 125 p, przed Mirosławem Zadręgim i Andrzejem Czechowskim. Czwarte miejsce zajął zawodnik z Automobilklubu Wileńskiego Eignanas Jonas.

Zwycięzca rajdu otrzymał Puchar Przewodniczącego WRZZ. (gal)



Wicewojowa Lomżyńska Stanisław Ciupa wręcza nagrodę Stanisławowi Baglińskiemu.

Fot. Gabor Lorinczy

Poziom gospodarowania w niektórych PGR nie jest zadowalający. Patrząc li tylko na statystykę — chociaż z niej całej prawdy nie wyczytamy — w zarysie wygląda tak: piony odbiegają od wymiarzonych, dużo za dużo hektarów przeznaczają na pasze, a zwierząt hoduje mało.

Wszystko, co wyżej powiedziane, odnosi się w znacznej mierze do wielu przedsiębiorstw rolnych w Białostockim, Suwalskim i Łomżyńskim. Tę samą drogą idzie białostockie Zjednoczenie, które wkrótce po reorganizacji (od początku br. działa też suwalskie Zjednoczenie PGR), opracowało program wykorzystania rezerwy produkcyjnych na lata 1978—80. O czym w nim mowa? Jak przebiega jego realizacja?

HEKTARY DO OBRÓBK

Na pierwszy ogień — w tymże dokumencie — idzie ziemia. Całkiem słusznie, bo rolnictwo w swym zasobie środków produkcji nie ma większej cenności, PGR w Białostockim (Bielak Podlaski, Ignatki, Knyszyn, Krynki, Makowalany i Michałowo) oraz w Łomżyńskim (Wizna) dysponują dwudziestoma pięcioma tysiącami hektarów gruntów, a w 1980 r. — będzie ich o pięć tys. ha więcej. Co roku stan posiadania PGR zwiększa się o około 1,5—2 tys. ha, choć tempo przejmowania gruntów — po zapowiedzi wprowadzenia systemu emerytalnego dla rolników — znacznie spadło.

Nie od dziś wiadomo, że nie tylko PGR ale i inne jednostki gospodarki uspołecznionej, niewątpliwie spore trudności z intensywnym użytkowaniem już posiadanej ziemi, a tu jeszcze przychodzi uprawiać dodatkowe hektary. I to nie żywe mady, lecz przeważnie wyjątkowo żyzno-ziemniaczane grunty, czasem zakrzaczane, a z reguły zakamienione i nie zmierzające. Dlatego — by ziemia ta jak najszybciej zaczęła ponownie rodzić — niezbędne są nakłady w postaci prac melioracyjnych, rekultywacyjnych, budowy nowych dróg, komasacji.

Program Zjednoczenia przewiduje, że przy dobrym wykorzystaniu własnych бригад rolniczo-budowlanych, PGR-y będą w stanie do 1980 r. zrehabilitować dwie trzecie przejętych gruntów (spółdzielni wymagających tego zabiegu) oraz zbudować 90 zamiast niezbędnych 260 km dróg dojazdowych. Do uregulowania poziomu wody w glebie oraz scalenia wyznaczone są inne specjalistyczne jednostki gospodarcze, które zapewniają wykonanie tych zadań odpowiednio: w 18 proc.

(tysiąc zamiast sześć tys. ha zmierzających) oraz w 88 proc.

Z porównania potrzeb z możliwościami przywrócenia użytkom wysokich walorów produkcyjnych wynika podstawowy wniosek: PGR nie mają co liczyć, by zaniedbane grunty przejmowane z Państwowego Funduszu Ziemi zaczęły szybko dawać dobre plony. Przepisy stanowią, iż przedsiębiorstwa powinny w ciągu czterech lat przywrócić owym użytkom należyty blask, ale w praktyce, właśnie z racji podługów rekultywacyjnych, melioracyjnych i drogowych, rzeczywisty czas zagospodarowania ziemi trwa znacznie dłużej.

Nie jest to zresztą jedyny „problem ziemski”, z jakim borykają się przedsiębiorstwa

parzyły. Wskaźniki chowu zwierząt poprawia nieco kooperacja, bowiem — przypomnijmy — pogłowia hodowlane w ramach kooperacji, obojętnie w czyjej zagrodzie stoi (najczęściej w chłopskiej), zaliczane jest w rejestr przedsiębiorstwa. Wydaje się jednak, że tego rodzaju kooperacyjne układy niczego dobrego nie przyniosą (np. masowy wykup sztuk od rolników przed zakończeniem roku gospodarczego, bo to „robilo” zysk i wyższą premię, ale w konsekwencji zapanował statystyczny chaos, notuje się zwiększone upadki przy transporcie itd.). Toteż PGR-y od pewnego czasu samorzutnie ograniczają zakres takiej kooperacji, w coraz większym stopniu przechodząc na cykl zamknięty w produkcji zwierzęcej. Oznacza to nic innego

zwozić do stodoł tylko stertowane na polach, bo krowom jest obojętne, czy pod nogami będą miały białą czy czarną ściółkę. A więc stodoły adaptuje się na chlewnie i bukiarnie. Ponadto wprowadza się coraz poważniejszą tuż baterię, czyli taki, gdzie świnki mieszkają i na parterze, i na pierwszym piętrze. Wystarczyło trochę pomysłu, ku by na tej samej powierzchni wyhodować dwukrotnie więcej tuczników. Ponieważ o- biętki takowe już funkcjonują i zdają egzamin (np. w Makowalanie, Bielsku Podlaskim) plany Zjednoczenia należy uznać za realne.

Dla porządku wspomnijmy jeszcze o obiektach budowlanych z wibrobetonu. Współpraca białostockich uczonych z sokólskim „Stalbudem” doprowadziła do wyprodukowania tanich i gotowych elementów budowlanych, pozwalających na szybkie stawianie obór i chlewni. Oglądając jeden taki obiekt w PGR Bielsk Podlaski i słuchając opinii tamtejszych majstrów i zootechników można rzec, że rolnictwo przyjęło wibrobeton z aplauzem, a jednocześnie z nadzieją na rychłe rozwiązanie „stanowiskowych kłopotów”.

ZA CO PREMIA?

Mówiąc z optymizmem o rozwoju hodowli nie możemy pominąć problematyki paszowej. Niepokój przecież budzi fakt, jeśli statystyczna świnka zżera tyle zboża co dobry roboczy koń, choć waży dziesięciokrotnie mniej. A niestety, w niektórych gospodarstwach na kilo przystoju mięsa tucznik wchłania osiem i nawet dziesięć kilogramów paszy treściwej, podczas gdy normalnie, nie znaczy dobrze żywiony, nie więcej niż 4—5 kg. Rzecz w tym, by racjonalność była jednakże codziennym, a nie fenomenem.

Spore nadzieje w Zjednoczeniu wiąże się z zapoczątkowaną w tym roku produkcją pasz pełnoporcjowych. Pierwsza fabryka gotowych bryłek paszowych ruszyła w Branku, wkrótce zaczęła produkować dwie następne: w Bockach i Knyszynie. I tutaj wstępne doświadczenia przyniosły dobre wyniki co oznacza, że bydy żywione brykietami planowo obrasta w mięso i daje sporo mleka.

Brykiety jednak nie rozwiążą w pełni sprawy, skoro nadal z PGR-owskiego hektara będzie się zbierać 150 kwintali ziemiaków, 200 q buraków czy dwadzieścia kilka q zboża. Są to wielkości na tyle niższe od przeciętnych województwa i kraju, że decydują o nierentowności produkcji zwierzęcej. A chodzi przecież o to, by nie szukać w gorzelni (prawie w każdym PGR produkują się spirytusy), lecz doborowa hodowla winowała PGR-y w górę.

HENRYK KIN

WYJŚĆ NA PROSTA

rolne. Jeszcze dwa lata temu co dziesiąty ich hektar (obecnie co 20) był czasowo wyłączony z użytkowania. Pod tym tajemniczym określeniem kryją się enklawy śródpolne i śródłąkowe, w których traktor nie może dojechać, więc dzierżawcy się je częstokroć miejscowym rolnikom. W tym pojęciu mieszczą się też hektary przez PGR niechciane, a więc nie im na siłę, by na koncie gminy broń Boże nie było pozycji „odłogi i ugory”. Tak jakby to zmieniło postać rzeczy, że gmina ma „ugorowe konto” czyste, a PGR z tejże gminy — zaplamione. Dodajmy, że konflikty między przedsiębiorstwem a urzędem zdarzają się często, bo każdy dba o swój interes, jakby nie widział wspólnego.

BUDOWLANA HUŚTAWKA W GÓRĘ

Wspomnieliśmy na wstępie, że termin „intensyfikacja produkcji zwierzęcej” nie jest zbyt szczęśliwy. Sedno w tym, iż szybkość napływu ziemi do PGR wyprzedza tempo budowy oraz adaptacji stanowisk inwentarskich, a na tuzi pod chmurką niejeden już się

jak rozwój hodowli macior, by przesiada do tuzi mięt, a nie kupować z terenu kilku czy kilkunastu gmin.

Jasne jednak, że bez budynków wielkiej hodowli nie będzie. Na dokładkę budowlani specjalnie z PGR-ami się nie pieszczą, tzn. jak wszędzie planów budownictwa inwentarskiego w terminie nie realizują. Dobrze się więc stało, że przedsiębiorstwa rolne organizują własne ekipy budowlano-montażowe. Dobrze dlatego, że „swoich” łatwiej upilnować i rozliczyć, a przede wszystkim więcej można z nich „wydułścić”.

Tak właśnie należy rozumieć skorygowanie i uprzednich planów — na lata 1978—1980 — budowy chlewni, obór i owczarni. Korekta mówi: dodatkowo odda się do użytku tysiąc stanowisk dla bydła, ponad 20 tys. dla trzody (dwa razy więcej niż wynosił plan pierwotny) oraz półtora tysiąca dla owiec. Dotychczasowa realizacja zadań świadczy, że poprawka była celna.

Mimo wszystko zastanawiać może tak nagle zmiana planów i plus. W Zjednoczeniu PGR Białystok wydułaczono mi, że to bardzo proste. Otóż słomy nie będzie się już

czy, drugi będzie rozpoczął. W roku przyszłym — początek następnego a w 1980 — czwartego. W sumie do końca bieżącej pięcioletki przybędzie 200 nowych mieszkań spółdzielczych, tyle samo zakładanych przy POM-ie, SKR i PGR. Sekretarz, jakby odzyskał twarz, śmiejąc ludziom może patrzeć w oczy. Coś się zaczęło, znaczy jest nadzieja.

Oprócz mieszkaniówki ruszyły inwestycje służby zdrowia, rozbudowywana jest baza Spółdzielni Kółek Rolniczych.

W planie jeszcze alejki, kominek, kwiaty.

Zespoły polskie: „Moderato Cantabile” i „Sejny” były w Łódźskich nie raz. U siebie w województwie dają społecznie 70 koncertów rocznie, łatwo obliczyć, co pięć dni występ. Sejny awansują kulturalnie. Znanie zespoły, dom kultury zamienia się w ładny, przestronny obiekt prawopodobnie z filią Biura Wystaw Artystycznych. Sekretarz jest przekonany, że tak rozwijająca się uznawana przez środowisko kultura

POMAGA W PRACY PARTIJNEJ

Partia bowiem działa dobrze wtedy, kiedy w gminie wszystko gra.

sekreтары instancji powiatowej. Ci, byli profesjonalni działacze, są wielką pomocą, doskonale znają robotę. Kasiusz Markowski jest w Komitecie codziennym gościem, zawsze znajduje jakieś sprawy. Wiele pomagają Józef Baran, Józef Perył, Romuald Markiewicz.

Grupa aktywów można podwójnie oddzielić wszystkie organizacje partyjne. Aktywiści — robotnicy niezaradko nie ustępują świadomością kadrom kierowniczym. Takiego Antoniego Pożniaka mechanika ze Spółdzielni Transportu Wiejskiego można śmiało pod tym względem stawiać na równi z niejednym dyrektorem.

W mieście co osmy obywatel jest członkiem partii, na

było 102 towarzyszy, w 1976 — właśnie jedynie 52, 1977 — 96, a w br. już 55.

Wstępujący muszą się w swoim środowisku najpierw czymś wykazać. Chodzi o to, żeby wzmacniać partię, a nie osłabiać jej autorytet. Nie ma tak, żeby przyjmowany był każdy, kto się zgłosi. Bywa, że

ON CHCE, A JEGO NIE CHCĄ

Aleksander Zdanuk dobrze wie, że wstępujący do partii zdobywa przekonanie wcześniej nim ma odwagę przyjąć. Ważne jest więc to, żeby znalazł się ktoś, kto w odpowiednim momencie zwróci na niego uwagę. U nich w gminie każdy wybijający się aktywista bezpartyjny, każdy dobry pracownik jest szanowany. Najlepiej znają ich sekretarze POP, dostrzegają działacze organizacji młodzieżowej. Nie na darmo prawie 100 proc. nowo przyjmowanych do partii to członkowie ZSMP.

Nie da się ukryć, zdarza się w roku 5—6 skrajnie kandydatów. Dobrych ludzi nie rodzą się na kamieniu, trzeba ich wychowywać. Jeśli okazie się, że pierwotna opinia nie sprawdza się, człowiek miewa obciążające go zarzady w miejscu pracy, musi ponieść tego konsekwencje. Zmieni się za jakiś czas, może przysięść znów. Partia musi dbać o autorytet.

Po świątecznych uroczystościach sekretarz Zdanuk pomyśli o urlopie. W gminie przegłoszono dla żniw. Od pomysłności tego okresu w dużej mierze zależy pomysłność całego roku. Początek można nazwać udanym: spis ozerowców wykazał 25-procentowy w stosunku do roku ubiegłego wzrost pogłowia trzody chlewnej i 1,5 proc. bydła.

IRENA BIERNACKA



Jest muszla koncertowa w Borku, są ławki. Obiekt powstał przy pomocy zakładów pracy i społeczeństwa miasta.

Fot. Z. Lenkiewicz

Zarządzenie zarządzeniem...

Przy wrzasku motorówek na Narwi

Jakie praktyczne znaczenie ma wydane swego czasu zarządzenie o ustanowieniu na Narwi strefy ciszy? Aby być w zgodzie z kanonami dla krytyki ustanowionymi przez biskupa Krasiciego: „krytyka (satyra) wielbi urząd...” — najlepiej wstrzymać się od odpowiedzi na to pytanie. Wspomniawszy bowiem zarządzenie nie określilo metod kontroli wykonania ustaleń. Do dziś trwa bowiem niewyciszony karuzel motorowodny na Narwi.

Każdy pływacz chce i jak chce, gwiżdżąc koncertowo na obojętność zachowania ciszy. W dni pogodne na plażach w poluż miast i na kempingach trudno wytrzymać. Przed hałasem w osiedlach ludzie uciekają w... hałas na wodzie.

Na drogach wyznaczono odcinki, na których nie wolno przekraczać określonej szybkości, nie wolno używać sygnałów itp. Tymczasem na rzecz, jednej z najniebezpieczniejszych w Polsce i najczystszej wśród tej wielkości arterii wodnych — wolno wszystkim Jaskrawe naruszenie wszystkich zakazów uchoć — jak do tej pory — bezkarnie. Jeżdżą z prędkością ślizgaczy, na sygnale karetki pogotowia, bez względu na potrzeby.

Zanim przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Lomżyńskiej powstanie Koło Opieki nad Narwią, warto, aby rozpoczęto egzekwowanie obowiązujących przepisów. (zp)

Ciąg dalszy ze str. 3

Jak Zdanuk jest tu, w Sejnach, czwarty rok to nie było dnia, bez interwencji mieszkańców. Przynajmniej jedna dziennie, ale bywa.

Od 1963 roku nie wybudowano w mieście żadnego mieszkania. Zła paszę przełamała dopiero w roku ubiegłym jeden 12-mieszkaniowy blok zakładowy POM-u. Obchodząca przed rokiem jubileusz 10-lecia Spółdzielni Mieszkaniowa zdołała wnieść w ciągu tego czasu zaledwie dwa bloki.

W tej sytuacji wytłumaczalna stała się nieufność, z jaką mieszkańcy patrzyli w przyszłość po przekształceniu siedziby powiatu w ośrodek administracyjny o szczebel niższy. Sądzone: jeśli za powiatu budownictwo nie szło, to teraz tym bardziej.

Wojewódzkie Suwalki, oczywiście, potrzebują szybkiego rozwoju budownictwa, ale to nieprawda, że w Sejnach ubył ludzi. Prawda jest taka, że do Suwałk i nie tylko tam wyjechało ze 20 rodzin. Opuszcza miasto kilku lekarzy, ich miejsca zajęli nowi, odeszli jednemu inżynierowi, przyszedł inni. Uświadamiając to władzom wojewódzkim. Pierwszy zawał sobie jednocześnie sprawę, że samo biadolenie, nie partię nawet argumentami, nie da. Potrzeby są wszędzie, przede wszystkim

NALEŻY MIEĆ KONCEPCJE

Kłopoty z wykonawstwem budowlanym w rozwijającym się kraju znane są nie od dziś. Suwalki nie oddelęją do Sejn swoich robotników, bo im też brakuje. Jeśli budować, to mieć własnych fachowców — był to najmocniejszy atut w rozmowach z władzami województwa i jedynym wyjście dla Sejn. I oto miasto ma już cztery grupy budowlane: Przy Kombinacie „Pojezierze”, Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego i sprzed lat — przy Spółdzielni Wieloobrotowej. Budowlanym zagwarantowano po dwa mieszkania w każdym nowym bloku jako zachętę do szybkiej i dobrej pracy.

W tym roku zasiedlony zostanie jeden blok spółdziel-

...kiedy w gminie wszystko gra

sta wojewódzkiego daje nowe szanse i turystyce, i rolnictwu i ogrodnictwu. Inna rzecz, że wszystko to do wykorzystania jeszcze.

Wzorem sekretarza razem z naczelnikiem Zdzisławem Danilowiczem jechali do Olsztyna. Sejny nie mają kolei, z połączenia autobusowego korzysta 3—5 tys. pasażerów dziennie — taki ruch tutaj się na przystanku PKS. Ludzie marzną i mokną, bo dworca nie ma. Od 1971 roku jest natomiast dokumentacja i lokalizacja. Wykonano nawet wykopy i ogrodzenie, ale nadeszły ze strony dla małych inwestycji.

Na sesjach radni nie przestają pytać o dworzec, indagowane na ten temat władze wojewódzkie odpowiadały: budujcie. W ołsztyńskim Zarządzie Okręgowym PKS przedstawiciele Sejn przyjęto konkretnie: zmieniamy projekt na bardziej funkcjonalny, kurników budować nie chcemy. W II kwartale przyszłego roku Biuro Projektów w Gdańsku skończy dokumentację. Takie szybkie i zdecydowane załatwienie spraw sekretarzowi odpowiada.

Zabudowa — dzwonił Kazis Stoncelis, sekretarz komitetu partii z Łódźki. To litewskie miasteczko od lat łączy współpraca z Sejnami. Jutro w przeddzień Święta Odrodzenia przyjeżdża 60-osobowy litewski amatorski zespół artystyczny. Da kilka koncertów. Jest muszla koncertowa w Borku, są ławki dla 1200 osób. Obiekt powstał przy pomocy zakładów pracy i społeczeństwa miasta: pracownicy POM wykonali konstrukcję stalową muszli, GS pomyślał o ławkach. Kto mógł pracował w zysnie społecznym,

CZYTELNICZY REDAKCJA

Zniszczony przystanek nie chroni

W imieniu wszystkich dojeżdżających z przystanku PKS Degucie na trasie Augustów — Sejny, sygnalizujemy kolopoliwą sytuację wskutek zniszczenia przez burzę poczekalni na tym przystanku. Lato jest mokre, a oczekując na autobus mokniemy, martwimy się już z góry co będzie w jesienne słotne dni, jeśli nadal nikt nie zainteresuje się zniszczonym przystankiem. Trasa należy do uczęszczanych przez turystów, tym bardziej należy szybciej pomyśleć o usunięciu zniszczenia.

Dojeżdżający z przystanku Degucie k. Sejn

Zwyczajne niedbalstwo!

Przed rokiem wyremontowane zostało kino w Wydminach i od tamtego czasu, a więc od roku, przed budynkiem kina, wprost na ulicy leży sterta gruzu, cegieł i innych odpadków poromontowych. Razi to wszystkich, ale nie tych, którzy są odpowiedzialni za sprzątnięcie po sobie, za porządek w mieście. Turystyczne lato w pełni, a w Wydminach — taka „wizytówka” naszej gospodarności!

Stały czytelnik „GW” Wydminy

Brzydkie kolory!

My turyści, miłośnicy Białowieży odwiedzający ją rokrocznie, za waszym pośrednictwem zwracamy się do Dyrekcji Rejonowej PKP w Białymstoku o nieościepanie białowieżskiego dworca przez malowanie go okropnymi kolorami. Ostatnio zestawienie brzozy i czerwieni bardzo nam się nie podoba i razi, chyba każdego wrażliwego na estetykę. Czy przed odświeżeniem budynku dworcowego nie można by ustalić kolorystykę z kimś, kto się na tym zna?

Malinowski i inni miłośnicy Białowieży

Podwórte też ważne!

Mieszkamy w bloku przy ul. Mistrzów Plonu 4 na osiedlu „Rodzina Kolejowa”. Od czterech lat wielką udręką dla nas i naszych dzieci jest balagan na podwórzu. W zależności od pogody — albo tonie ono w błocie, albo w kurzu. W dodatku pobliski rów wypełniony cuchnącą wodą zatruta wokół powietrze. Jakby tego nie było dość, to na dobitkę, pod oknami naszych mieszkań urządziła się teraz parking samochodowy, co jeszcze bardziej utrudni nam korzystanie z podwórza. Jak się okazuje, oprócz samego mieszkania bardzo ważnym dla spokoju ludzi jest wszystko co dzieje się za oknami, w pobliżu domu. I chyba dlatego jest tyle skarg na zaniedbane podwórka. Dlaczego administracja nie widzi potrzeb około setki dzieci, ale dostarcza kilku właścicieli samochodów. Czy nie mogą oni parkować na już istniejącym parkingu przy bloku 6 „A”? Chcielibyśmy sami urządzić pod oknami trawniki i kwiaty i czekamy na uporządkowanie otoczenia naszego bloku!

19 pod/izów mieszkańców ul. Mistrzów Plonu Białystok

Niby drobiazg...

Mielenie kawy przy tej zakupie jest dużym udogodnieniem. Niestety niemal przy każdym mylniku w ełckich sklepach sprzedają kawe, wisi karkas „nieczynny”. Pytamy, dlaczego taki stan trwa już od dłuższego czasu? Czyżby w Ełku zabrakło zdolnych do naprawienia zepsutych mylników? A może ekspedientom brakuje czasu na spełnianie tej dodatkowej usługi na rzecz klienta? Będąc ostatnio w Białymstoku zauważyłem, że tutejsi kawosze nie mają tego rodzaju problemów. Więc jednak coś nie gra.

Roman Jaglowski Ełk

Kto zaferuje rury?

W imieniu mieszkańców wsi Karpowice poszukuje możliwości nabycia rur cementowych o średnicy ok. 60 cm, do założenia przepustu na drodze, mającej duże znaczenie dla rolników. Droga ta łączy naszą wieś z polami i często jest nieprzejezdna z powodu zalania jej. Chcielibyśmy wykonać przepust w czynie społecznym, a koszt zakupu rur obiecała pokryć nasza gmina.

Sołtyś wsi Karpowice gmina Suchowola (Wybr. A-1)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

WISŁA...

Problem zagospodarowania Wisły dostarczały był od dawna. Jednak ze względu na wysokie koszty prace nad regulowaniem rzeki prowadzone były w stosunkowo niewielkim zakresie. Dopiero XII Plenum KC PZPR w czerwcu br. nadało tej sprawie konkretny wymiar. Szczegółowy program zagospodarowania rzeki zostanie przedłożony na VIII Zjeździe partii, jednak już teraz wiadomo, że koszt inwestycji wyniesie ok. 500 mld zł. I przyniesie wymierne efekty.

Wisła jest nie tylko największą rzeką w Polsce, ale i w całym zalewie Morza Bałtyckiego. Długość jej wynosi 1047 km, z tego na ponad 940 km jest żeglowna. Zasoby wodne rzeki stano-

wia 55 proc. wszystkich zasobów wód powierzchniowych.

W wyniku regulacji naszej największej rzeki można będzie udostępnić rolnictwu 220 tys. ha ziemi, a prawie 1 mln użytkowników zostanie zabezpieczonych przed powodzią. Szacuje się, że straty spowodowane przez wodny żywioł wynoszą obecnie średnio 1,2 mln zł rocznie. Najbardziej, pod tym względem zagrożone jest dorzecze górnej Wisły. W czasie trzech powodzi w latach 1960, 1970 i 1972 łączne szkody powodziowe w tym rejonie wyniosły ok. 60 proc. ogółu szkód powodziowych w ostatnich piętnastu latach. Na całej swej długości rzeka powinna stać się nowoczesną drogą mogącą zagwarantować całoroczny przepływ dużych jednostek trans-

portowych. Umożliwi to przewożenie 100 mln ton rocznie różnych ładunków. W dół rzeki będzie płynąć węgiel, tarmobrzaski cement i siarka, w górę — towary importowane.

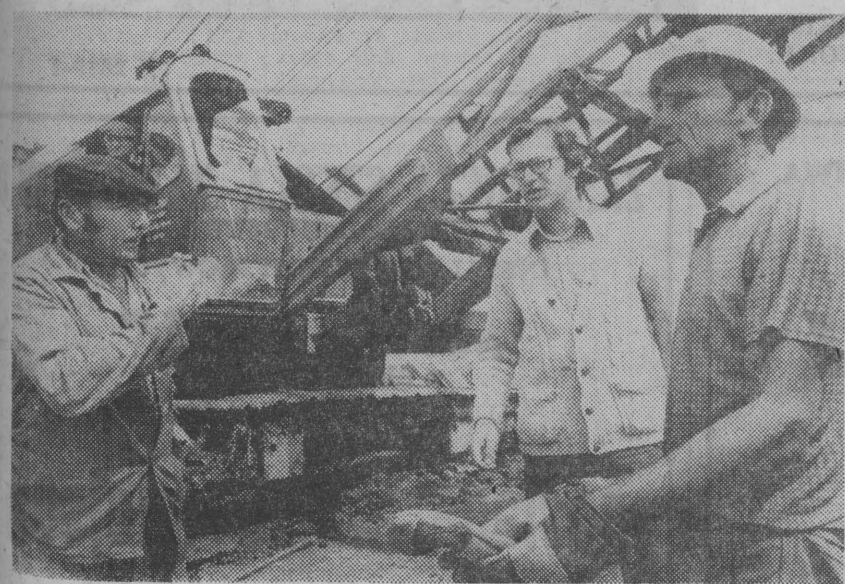
Ale zanim to nastąpi, a program przewiduje prowadzenie prac nad zagospodarowaniem Wisły i jej dorzeczy do 2000 roku, trzeba na całej długości rzeki zbudować kilkanaście stopni wodnych, zapór i zbiorników.

Najwięcej prac koncentruje się obecnie w górnym odcinku Wisły — od ujścia Przemszy do ujścia Sanu. Uregulowanie tego odcinka sprawi najbardziej pilną. Na 280 km odcinku Górnej Wisły, obok trzech już istniejących, buduje się kolejne trzy stopnie wodne — w Smolcach, Dworach i stopień wodny „Kosciuszko” pod Krakowem. Na dopływach rzeki powstaje 5 zbiorników wodnych — w Dopczycach, Czorsztynie, Besku, w Klimkowce i na rzece Hańczy. W przyszłym roku ruszy budowa kolejnego zbiornika — w Świnnej Porębie na Skawie.

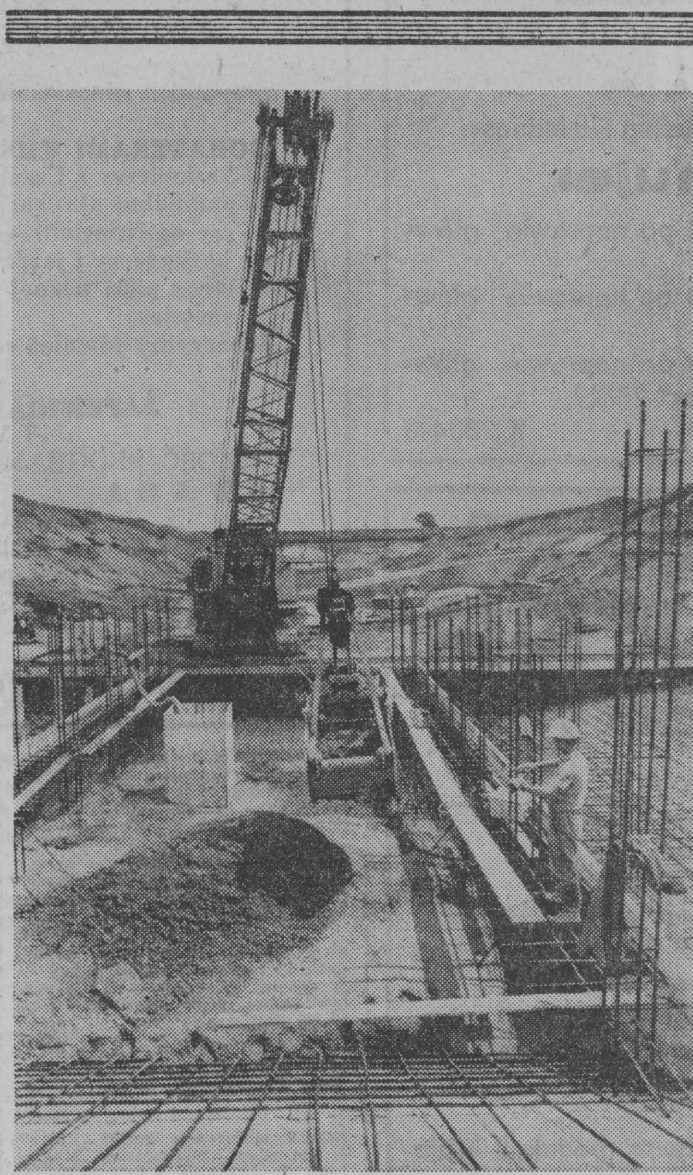
Zakończenie tych inwestycji zagwarantuje regularną żeglugę między Oświęcimiem a Krakowem.

W przyszłości powstanie także Centralny Port Węglowy w Tychach, a którego węgiel taśmociągami z Kopalni „Piaśń” i „Ziemowit” i „Czeczot” dostarczany będzie wprost na barki i przewożony do elektrowni i zakładów przemysłowych położonych w środkowym odcinku Wisły. (AB)

Opracowanie — CAF
Tekst: Anna BEDLIŃSKA
Zdjęcia: M. Kłóś i M. Sochor



NA ZDJĘCIU: mgr inż. Tadeusz Litewka, Emil Babiński i Władysław Ulanowski ustalają sposób kładzenia betonu przy budowie stopnia „Smolce” na Wiśle.



NA ZDJĘCIU: betonowanie filizy stopnia „Smolce”.

W polskich pracowniach naukowych

NARODZINY GIGANTA

W Koźlenicach ruszy wkrótce nowy turbogenerator o mocy 500 MW — jeden z największych w energetyce europejskiej. Turbina i generator pochodzą z ZSRR — potężny kocioł jest dziełem polskiej myśli technicznej i wykonawstwa: zbudowała go Raciborska Fabryka Kociołów RAFAKO. Jest to kocioł-gigant: 80 m wysokości — waga ok. 12 tys. t. W opracowaniu projektu kotła dopomogli RAFAKO naukowcy z Instytutu Techniki Cieplnej i Instytutu Automatyki Systemów Energetycznych, który czuwał nad produkcją aparatury kontrolno-pomiarowej i urządzeń automatyki. Pracą sterować będzie nowoczesny system komputerowy „MASTER”. Hydrotechnicy opracowali specjalne ujęcie wody w Wiśle — pompy wentylacyjne chłodzić będą odprowadzaną wodę, odpowiadając instalacja będzie regulować temperaturę wody doprowadzanej do urządzeń elektrowni.

CENTRUM XXI. WIEKU

Dolnośląskie Centrum Diagnostyki Medycznej w ciągu półrocznej działalności przyjęło ponad 7000 pacjentów, określając swe możliwości na ok. 100 pacjentów dziennie. „DOLMED” obok lekarzy zatrudnia informatyków, elektroników, techników. Działaniem tego Centrum kieruje system komputerowy (firmy SEARLE MEDIDASA). W tym systemie specjalne urządzenie przeprowadza automatycznie wywiady z pacjentami. Pytania są wyświetlane na monitorze — odpowiedź wybiera sam pacjent, naciskając odpowiedni przycisk. Wywiad uwzględnia dolegliwości i objawy chorobowe, przebyte schorzenia i stosowaną terapię, dane rodzinne, bytowe itp. „DOLMED” uruchomił też specjalne stanowisko dla badań wzroku, podejmuje się interpretacji zapisów EKG i RTG. Dzięki Centrum, w oparciu o prowadzone badania wielospecjalistyczne, powstaje we Wrocławiu „bank” informacji o zdrowiu ludności — stale uzupełniany nowymi wynikami badań. Podobne ośrodki są przewidziane dla Warszawy i Gdańska. „DOLMED” przekazuje swoje doświadczenia krajom RWPG.

KARIERA

INOWROCŁAWSKIEJ SOLANKI

Solanka gorzka, odkryta przed paroma laty na terenie Inowrocławia, przeszła dokładne badania w naukowym Instytucie Balneologicznym. Okazało się, że ta solanka dorównuje znanym wodom w Karłowych Wapach. Działa działotwórczo, przeciwpalniczo, zwiększa zawartość kwasu solnego w soku żołądkowym, obniża poziom cholesterolu w surowicy krwi. W próbach klinicznych solanka inowrocławska okazała się skuteczną zwłaszcza w leczeniu schorzeń przewlekłego żołądka. Balneologiczne możliwości starego Inowrocławia — Zdroju — potwierdzone naukowo — przyczyniają się do jego rozbudowy. M. in. powstaje tam Ośrodek Gastrologii i Dietetyki — wzorcowy w skali kraju.

SZKICE Z DZIEJÓW LEŚNICY

Miasto i gmina Leśnica, za patriotyczną postawę w walce o polskość i o wyzwolenie narodowe, zostały odznaczone Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy. Stara Leśnica dostarczyła tematów badawczych Instytutowi Śląskiemu. Efektem prac badawczych Instytutu są ekspertyzy dotyczące miejsc walk powstańców w tej gminie, sesja popularnonaukowa, szereg publikacji dokumentujących chlubne dzieje Leśnicy. Opracowano m. in. model społecznego rozwoju gminy, problemy oświaty, kierunki rozwoju rolnictwa, problemy demograficzne (lata 1945—1980) warunki turystyki i rekreacji w tym regionie, model społecznego towarzystwa regionalnego w gminie. Zebrane materiały zostały opracowane przez Instytut i przekazane gminie — ich uwiekowieniem była publikacja pt. „Szkielet dziejów Leśnicy”.

SERCE — I JEGO CHOROBY

Jest to tytuł publikacji wydanej przez PZWŁ, o partię na długoletnich obserwacjach autorki, wyspecjalizowanych w problemach nowoczesnej kardiologii (dr dr M. Hoffman i W. Sadowska-Rydzewska). Praca ta zapoznaje czytelników bez przygotowania medycznego z budową i działaniem zdrowego serca i z czynnikami, które mają wywołać chorobę, z zasadami profilaktyki i zalecanych odpowiedni tryb życia, diety, unikanie używek. Szczególne znaczenie mają wskazówki praktyczne, dotyczące współpracy pacjenta z lekarzem. (PAP)

Coś dla podniebienia

Do zwalczania nadmiernej tuszy

Osoby usiłujące pozbyć się nadwagi masy ciała muszą jednak zaspokajać głód. A jak wiadomo, jedzenie, zwłaszcza zbytnie kaloryczne, tuczy. W RFN opatentowano sposób produkcji artykułów spożywczych przeznaczonych do wyeliminowania uczucia sytości. W skład tych produktów wchodzi puste wnętrze, cienko-krośnione kulki z wysoko spożywanymi materiałami

termoplastycznymi, opornymi na działanie soków trawiennych. Kulki takie dodane do zwykłych produktów spożywczych pozostają w żołądku około 8 godzin i przez dłuższy czas dają uczucie sytości. Kulki te nie mają żadnego określonego smaku, nie oddziałują ujemnie na spożywanie posiłku. Zaleca się je stosować w żywności o konsystencji cieczy lub pasty.

Jabłka w plasterkach — mrożone

W miejscowości Williams St. Hastings Nowozelandzkie towarzystwo handlu jabłek i gruszek rozpoczęło budowę przechowalni o atmosferze kontrolowanej. W osłoniętych komorach o kontrolowanej atmosferze będzie można składować przeszło 100 tys. buzi jabłek jednorazowo w standardowych skrzyniach. Jabłka są owocami, które, jak wiadomo, przechowują się prawie idealnie przez wiele miesięcy w atmosferze kontrolowanej. Jednak przemysł przetwórczy woli otrzymywać produkt gotowy do przerobu. Zamiast więc całych jabłek, np. jabłka w plasterkach. Ostatnio stosowane jest — jeszcze dość rzadko — zamrażanie jabłek w plasterkach. Jest to sposób godny zastosowania, gdyż przemysł przetwórczy otrzymuje produkt wysokiej jakości o każdej porze roku.

Kalmary po japońsku

Według szacunków ekspertów FAO (Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa ONZ) zasoby kalmarów wszerzocianu mogą wynosić do 100 mln ton, można więc

Ryby, jak parówki — w osłonach jadalnych

Uniwersytet Kalifornijski przeprowadził badania nad zastosowaniem jadalnych powłok do ochrony produktów rybnych w czasie składowania ich w stanie zamrożonym. Powłoki sporządzone zostały z wodorostów morskich i innych surowców roślinnych. Nie nadają one innego smaku produktom rybnym i chronią jednocześnie towar przed wysuszeniem, utlenianiem i zmianami barwy. Inne doświadczenia polegały na ochronie w postaci kontrolowanej atmosfery. W tych próbach po osłonięciu rybnym przewozić 16 ton lososia z Alaski do Davis w Kalifornii jakościowo ryba niezmiennie różniła się od ziołonych poprzedniego dnia.

Mikrofalowa energia w przemyśle spożywczym

W Anglii energia mikrofalowa stosowana jest podczas krojenia chleba w celu wyeliminowania mikroflory pleśniowej, używa się urządzeń mikrofalowych do pasteryzacji mięsa krabów. Pozwala to na skrócenie tego procesu do 3 minut zamiast 110 przy użyciu normalnych urządzeń grzewczych. Zastosowanie energii mikrofalowej pozwala na zachowanie podstawowych właściwości jakościowo smakowej, jak i zapachowej oraz konsystencji. (PAP)



Ten najbardziej uproszczony samolot świata — jak twierdzi jego konstruktorzy, dwaj szwajcarscy studenci politechniki — jest łatwy w pilotażu i ponadto zupełnie bezpieczny. Wyposażony został wyłącznie w niezbędne urządzenia i aparaturę.

NA ZDJĘCIU: samolot podczas pokazowego lotu.

CAF—UPA

W „czarnej komorze”

Narzekamy na hałas, na nadmiar atakujących nas zewsząd informacji... A co będzie, jeżeli odizolujemy się od wszelkich bodźców? Grupa uczonych z uniwersytetu w Montrealu, wspólnie ze studentami, przeprowadziła eksperymenty z wykorzystaniem tak zwanej „czarnej komory” — pomieszczenia, do którego nie docierają absolutnie żadne dźwięki, a poddawany badaniom człowiek przebywa w zupełnej ciemności. Na wnioski nie trzeba było długo czekać. Stwierdzono, że dłuższe przebywanie w takich warunkach obniża sprawność umysłową człowieka i wzmacnia „głód” obcowania z innymi ludźmi oraz kontaktu z jakimikolwiek informacjami. Młodszym ludziom, którzy przez czas dłuższy przebywali w „czarnej komorze”, dano potem do czytania... stare, nieaktualne tablice kursów giełdowych, które nikogo nie mogły już interesować. Studenci jednak, „głodni” informacji, zaczęli je studiować z wielką ochotą.

Słuszność tej hipotezy potwierdził ten sam zespół na grupie palaczy tytoniu. Najpierw wywołano u nich głód informacji, a potem zaspokajano go... pogadankami o szkodliwości palenia. W eksperymencie uczestniczyło 72 nałogowych palaczy. Wszyscy zerwali z nałogiem. Ale połowa z nich wróciła do papierosów, nim upłynął rok...

Zielone AKCENTY

Dobra gospodyni sporządza z ziemiaków co najmniej sto potraw. Na upartej można by znaleźć nawet tysiąc ich zastosowań. Specjaliści — nie tylko od produkcji — zrobili do tego coś, do czego potrzebne są kieliszki. Ziemiaki królują na naszych polach, jesteśmy pod tym względem drugim mocarstwem na świecie, stawiamy na tę produkcję, widzimy perspektywy.

DZIWNIE, ale prawdziwie, że ta roślina — uprawiana masowo przez Inków, u Wielkian i ceniona, będąca nawet przedmiotem kultury religijnej — jest ostatnio rugowana z uprawy w wielu rejonach świata. W latach 1961—75 jej areal zmniejszył się z 23,7 do 21,8 miliona hektarów. Ogólne zbiory wzrosły w tym czasie z 233 do przeszło 300 mln ton. W tej tendencji jest metoda — powiedziano: nie ekonomicznie; wskazuje zaczyna brakować ziemi pod uprawę, koszty produkcji rosną, istnieją coraz lepsze warunki do intensyfikacji rolnictwa. A więc

nie ilość, ale jakość decyduje o wszystkim. SPOJRZYM na rozmieszczenie tej niezwykle pożytecznej — przynajmniej z naszego punktu widzenia — rośliny. Potentatem jest Związek Radziecki, gdzie ziemniaki są uprawiane na

holenderscy, a ponad 300 — angielscy, zachodni Niemcy i Irlandcy. Tylko 80 kwintali z hektara uzyskuje Afryka i niewiele więcej — Ameryka Południowa. Różnice w wydajności są więc ogromne, co nie zawsze można wytłumaczyć jakością gleby, warunkami klimatycznymi, czy wartością materii sadzeniowej. Ziemiaki mogą udawać się niemal w każdej szerokości geograficznej. Trzeba najpierw zaadaptować, by później dużo zbierać.

DLACZEGO WIEC ziemniaki przegrywają z innymi

lu krajach są wydajne odmiany — panuje w skali globalnej raczej stagnacja. Widać to także wyraźnie, gdy weźmiemy pod uwagę stopień zmechanizowania prac uprawowych i zbioru. Łatwiej też przechowywać ziemniaki, niż stosunkowo delikatne i łatwo psujące się ziemniaki.

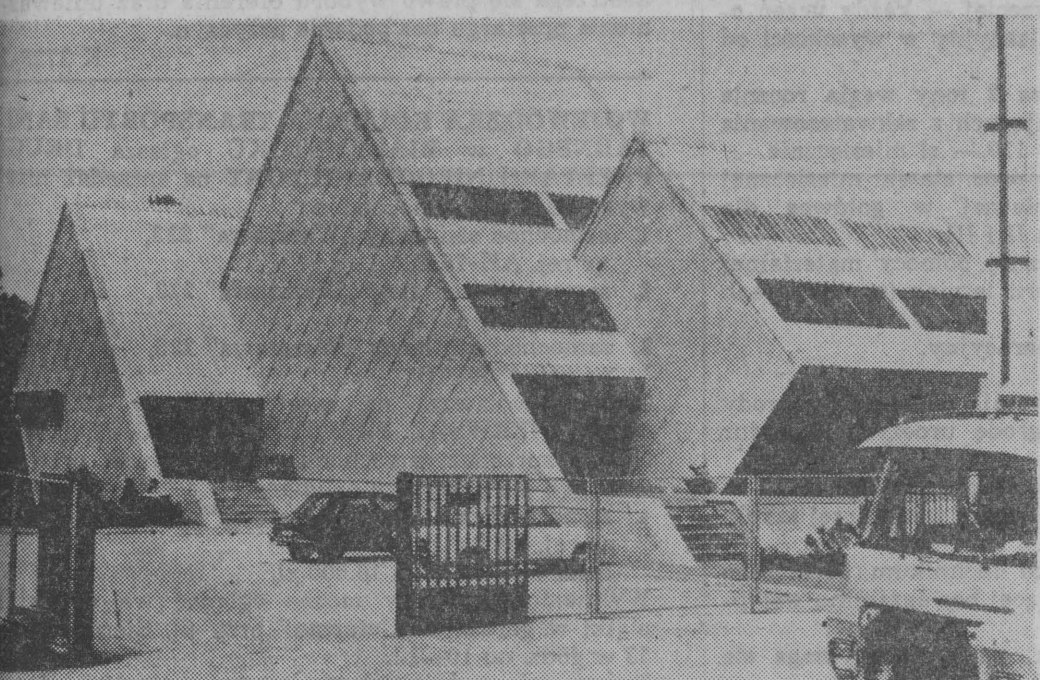
I TAK TO roślina, która od połowy XVIII wieku szybko rozprzestrzeniła się w Europie (w poprzednich dwóch wiekach spełniała funkcje ozdobne i lecznicze), nawet na naszym kontynencie nie jest w pełni doceniana. A przecież łatwo o błędny, ile jest warta. Sięgamy po tablice i dowiadujemy się, że 16 kwintali ziemniaka dla trzody chlewnej daje mniej niż 1,4 tys. jednostek pokarmowych, a z przeciętnego na świecie zbioru ziemniaka w przeliczeniu na hektar mamy przeszło dwa razy więcej. W dobrych warunkach łatwiej uzyskać 400 kwintali ziemniaków, niż prawie 110 kwintali jęczmienia. Oczywiście, bierzemy tu pod uwagę tylko jednostki żywienne, a nie cały skład biologiczny karmy. Ale i tak nie zawsze można zrozumieć, dlaczego tak małą wagę przywiązujemy się w wielu krajach do uprawy rośliny, która za wojny wyżyła świat, a później ze-szła nieco w cień.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Zaczeli Inkowie

powierzchni blisko 8 mln hektarów. Znaczenie tej uprawy jest ogromne, kwintali? Każdy odpowiedź: oczywiście uprawy ogrodniczej! Przecież w krajach o niezbyt wysokim poziomie kultury rolnej hektar goździków przynosi kilkadziesiąt razy więcej dochodu, niż ziemniaki czy zboża. I jest to prawda. Ale z drugiej strony: założymy, że toniemy w kwiatach, mamy mnóstwo warzyw i owoców, częściej nas różnymi rarytasami, ale nie mamy pod dostatkiem chleba, ziemniaków i innych roślin stanowiących podsta-

mi uprawy? Przyczyn jest z pewnością wiele, ale najważniejsza, to w skali światowej niski wydajność tej rośliny. Wynosiła tylko 138 kwintali. Praca hodowlana, prowadzona w wielu ośrodkach naukowych, doprowadziła do imponującego postępu w uprawie pszenicy, ryżu i kukurydzy. Nowe odmiany zbóż pozwalają dzisiaj osiągać w dobre zorganizowanych gospodarstwach co najmniej 40 kwintali ziarna (najlepiej zbierają trzy razy więcej). W produkcji ziemniaka — mimo, że w wie-



„Przewracające się budynki w La Coruna (Hiszpania) udowodniły, że ogromne możliwości projektowania domów z elementami prefabrykowanych. W tych pochylonych budynkach zmontowanych właśnie z prefabrykatów mieści się siedziba firmy architektoniczno-budowlanej lansującej szersze niż dotąd stosowanie gotowych elementów w budownictwie jednorodzinnych.

CAF—Keystone

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa. 01-608 Warszawa, ul. Twardowska 3, Irena Szymkowska. k 2775-1

SIEMNASTOLETNIĄ panienkę zatrudnić w Warszawie do opieki nad dzieckiem. Możliwość nauki — szkoła wieczorowa. Zgłoszenia listownie: Warszawa, Grzybowska 38 m 1103. Kłusiewicz. k 2775-1

ZAOPIEKUJE się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Białystok, ul. Grzeszkowa 8 m. 57. k 3670-1

PRZYJMUJE ucznia (powyżej 18 lat) lub szklarkę. Zakład Szklarski. Białystok, Targowa 4. Misiewicz. k 3659-1

PRZYJMUJE ucznia do zawodu fotografę. Foto Reflex. Białystok, ul. Wesołowskiego 6. K. Tolaczko. k 3693-1

LOKALE

ODSTĄPIE pokój samotnym. Białystok, Łęczyńska 19. k 3669-1

ODSTĄPIE pokój panom. Białystok, Najczna 8. k 3693-1

ODSTĄPIE pokój panom. Białystok, ul. Uroczna 3. k 3668-1

MAŁŻEŃSTWO po studiach poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 877.

ODSTĄPIE pokój samotnym. Staszów, Rumowska 1. k 3677-1

ODSTĄPIE pokój samotnym. Białystok, Ogrodniczy 1/28 (dojazd 4 min.). k 3642-1

SAMOTNA pracująca pani poszukuje pokoju w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3640.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3658.

DWIE panie poszukują pokoju w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3638.

ODSTĄPIE pokój panom. Białystok, Ustronna 47 (Wygoda). k 3684-1

MIESZKANIE w Gliwicach 48 m kwadrat, komfortowe, słoneczne, 1 piętro, 2 sypialnie, 1 łazienka, na poddaszu balkon, ogród, stare budownictwo wykluczone. Teresa Kozłowska, zam. Wityny, 19-235 Straduny. k 3636-1

KUPIK kawalerkę w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3611.

M-2, spółdzielcze w Słupsku zamienić na podobne w Łomży lub Białymstoku. Marian Rukowski, Grady Duże, poczta Jedwabne. k 3622-1

M-3, 1 piętro, gaz, telefon w Świdnicy — zamienić na równorzędne w Białymstoku. Wiadomość: Monika, tel. 445.

MIESZKANIE dwa pokoje, kuchnia, centrum Białegostoku, telefon, wszystkie wygody — zamienić na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3665.

MIESZKANIE własnościowe M-4 sprzedam. Adres: Białystok, Miśrzów Pionów 4 „A”. m. 14. k 3635-0

SAMOCHODY

„SKODE” S 110 L (rok 1973) — sprzedam. Białystok, tel. 265-72. k 3664-1

„SKODE” 1000 MB — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Słoneczna 15/18, tel. 24-15 do godz. 15. k 1073-1

„WARTBURG” 1000 — sprzedam na części. Kol. Porosy 23. Waleśnik. k 3673-1

PIŁNIE sprzedam „Moskwicę 403”. Wychodne. woj. Suwałki. Hiebowicz. k 3673-1

„SYRENE” 104 — sprzedam. Białystok, tel. 241-14. k 3674-1

SPRZEDAM „Syrenę 104”. Suwałki, 1 Maja 49/85. k 3674-1

Serdeczne wyrazy głębokiego współzucia

Kol. REGINIE ZATORSKIEJ

z powodu śmierci

Męża

składają: Zarząd, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy WZSR w Białymstoku. k 2809-1

Wyrazy głębokiego i serdecznego współzucia Dyrektorowi Zakładu

mgr inż. JANOWI BARTOSZEWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Zakładu Mieczarskiego w Augustowie. k 2814-1

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE

z powodu śmierci

inż. Kazimierza MINASIEWICZA

wieloletniego działacza spółdzielczości mieszkarskiej

składają: OOP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkarskiej w Białymstoku. k 2805-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. JANINIE MAKAL

z powodu śmierci

Matki

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Oddziału Inżynierii-Geologicznej KBK w Białymstoku. k 2815-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. PIOTROWI BURAKOWI

z powodu śmierci

Matki

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy PRM BR Białystok. k 2815-1

OLSZTYŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

ZAKŁAD N° 2
17-100 BIELSK PODLASKO
ul. Lipowa 4

informuje, że

w ramach świadczenia usług dla ludności

wykonuje:

- wymianę silników S-474 po naprawie głównej,
 - wymianę silników S-530 po naprawie głównej,
 - wymianę skrzyń biegów po naprawie głównej w samochodach „Star” 28/29.
- K 2804-0

CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA ELEKTRONIKI

UNITRA SERWIS

WARSZAWA,
ul. Ratuszowa 11

informuje, iż

w BIAŁYMSTOKU

przy ul. Olejniczaka 3,
telefon 292-03

działa Zakład Usługowy Elektroniki,
który świadczy usługi w zakresie:

- regulacji i napraw odbiorników telewizji kolorowej typu T 5601
- kalkulatorów elektronicznych produkcji krajowej ZR „Eltra”.

Zgłoszenia osobiste i telefoniczne przyjmowane są w godzinach 8—16, w soboty w godz. 8—14.

K 2805-1

Rejon Energetyczny Łapy przeprasza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach: Kolonia Rafalówka IV, Rafalówka, kolonia Rafalówka I, II, Dobryniówka, Dobryniówka PCP, Felwarki Małe I, II, III, Felwarki Małe, kolonia Gnieziński III, IV, Felwarki Wielkie, Felwarki Tyliczkie MBM, Stomianka w dniu 1.08.78 r. w godzinach od 7 do 15. Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją sieci SN. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 201.

K 2744-1

„FIATA” Monte Carlo (rok 1977) — sprzedam. Wysokie Mazowieckie, tel. 27-89 (po godz. 19). k 3655-0

„FIATA” 125p (rok 1977) oraz 102 z „Wichem” — sprzedam. Głębokie, tel. 35-45. k 1081-1

„FIATA” 125p 1600 — pilnie sprzedam. Ketrzyn, Limanowskiego 5/1 (po godz. 19). k 1078-1

SAMOCOD „Fiat” 125p używany, rok produkcji 1978 — sprzedam. Wiadomość: Niedzwiedzki, Macki, 11-500 Węgorzewo. k 1093-1

SAMOCOD „Warszawa” combi górnozaworowy — sprzedam. Mieczysław Gryszko, Wolkusz, gmina Lipsk, woj. suwalski. k 1093-1

SAMOCOD „Zuk” A03 — sprzedam. Nowosieretowo 89, woj. białostockie. k 1078-1

„ZUKA” górnozaworowy, skrzyniowy (rok produkcji 1975) pilnie sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. Przemysłowa 22. Mitros. k 1093-1

SPRZEDAM skrzynię biegów, tylny most, sprężarkę po kapitalnym remoncie do „Stara” 25 i MZ sportowy, stan bardzo dobry. Wajsa, Wojnowa, 11-720 Uka. k 1077-1

SAMOCOD „Star” 37, wywrotka — sprzedam. Andrzej Lisowski, Białystok, ul. Stawowa 12. k 3673-1

ROZNE

STRZYŻYĆ pudelki. Białystok, tel. 322-84. Kijak. k 3643-1

Grzekutynie KW PZPR w Suwałkach, Podstawowej Organizacji Partii, w Suwałkach, komenda oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie męża i ojca

Aleksego Krański

serdeczne podziękowanie składa rodzina.

6g 2796-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. inż. STEFANOWI ŻUŁOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, współpracownicy i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku. k 2813-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. KRYSZTYNIE MINASIEWICZ

z powodu zgonu

Męża

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy STW w Łomży. k 2816-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Pielęgniare JOLANIE KOSPEROWIC

z powodu śmierci

Matki

składają: koleżanki MZOZ przy ul. Bema w Białymstoku. k 3709-1

„PLENER SHOW — 78”

W DNIU 5 SIERPNIA 1978 R. NA STADIONIE KS „GWARDIA” w Białymstoku przy ul. Kawalerskiej o GODZINIE 16

ZAKŁAD IMPREZ PLENEROWYCH

ZJEDNOCZONYCH PRZEDSIĘBIORSTW ROZRYWKOWYCH

Wszystkich niezależnie od wieku na wielkie, niepowtarzalne widowisko plenerowe.

BOHATERAMI WIDOWISKA BĘDĄ:

- kaskaderzy z Czechosłowacji,
- podniebni akrobaci na dwóch 60-metrowych masztach (po raz pierwszy na świecie!) — (Czechosłowacja),
- kaskaderzy i jeźdźcy „Polskiej Rewii Konnej”,
- mech piłki nożnej drużyn żeńskich — OKS „Okęcie” i „Czarni” Sosnowiec.

Zobaczmy również sceny z „Dzikiego Zachodu”, pokazy sztucznych ogní i wiele, wiele innych atrakcji.

ZAPEWNIAMY ZABAWĘ, PRZYSZEDŁOŚĆ I NADSIŁOŚĆ TYLKO JEDEN WYSTĘP.

CAŁOŚĆ PROGRAMU REŻYSERUJE — RYSZARD PIETRUSKI.

UWAGA

Obok stadionu czynne będą już od godz. 14 punkty handlowo-gastronomiczne.

Bilety zbiorowe wstępu w cenie 60 zł do nabycia: BIURO ORGANIZACJI IMPREZY w Hotelu „Cristal” — tel. 250-61, pokój 204 w godz. 9—17

— „GROMADA” — „TURYSTA” — „ORBIS” — „WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TURYSTYCZNYCH w BIAŁYMSTOKU.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
19-200 GRAJEWO
ul. Elewatorska 6

ogłasza zapisy

kandydatów do klasy pierwszej w zawodach:

monter konstrukcji stalowych
w FILZ SZCZUCZYN
Siła Grajewa.

Nauka trwa 2 lata.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—18 lat.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami. Uczniom zamieszkującym w miejscowościach, w których nie ma szkoły, zapewniamy zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa.

Podania o przyjęcie należy składać do dnia 31 sierpnia 1978 roku pod adresem przedsiębiorstwa wraz z dokumentami:

- odpis aktu urodzenia
- świadectwo ukończenia klasy VIII,
- świadectwo zdrowia,
- cztery fotografie.

O przyjęciu decyduje spełnienie podanych warunków i kolejność złożenia dokumentów.

K 2802-0

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA
Kopalni Węgla Kamiennego „ANNA”
im. Powstańców Śląskich
ul. Traugutta 32
44-370 WODZISŁAW ŚL.-PSZÓW

OGŁASZA WPISY

na nowy rok szkolny 1978/79.

Szkoła kształci w następujących zawodach:

- górnik techniczny eksploatacji złóż,
- mechanik maszyn i urządzeń przerobczych,
- monter układów elektronowych i automatyki przemysłowej,
- mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego,
- elektromonter górnictwa podziemnego,
- monter teletechnicznych urządzeń w górnictwie.

Przy wpisie należy:

- złożyć podanie o przyjęcie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub opiekuna,
- zyciorys, dokument urodzenia,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- za pośrednictwem dyrekcji szkoły zawrzeć umowę z zakładem pracy i odbyć badanie lekarskie.

Kopalnia prowadzi szkołę zapewnia:

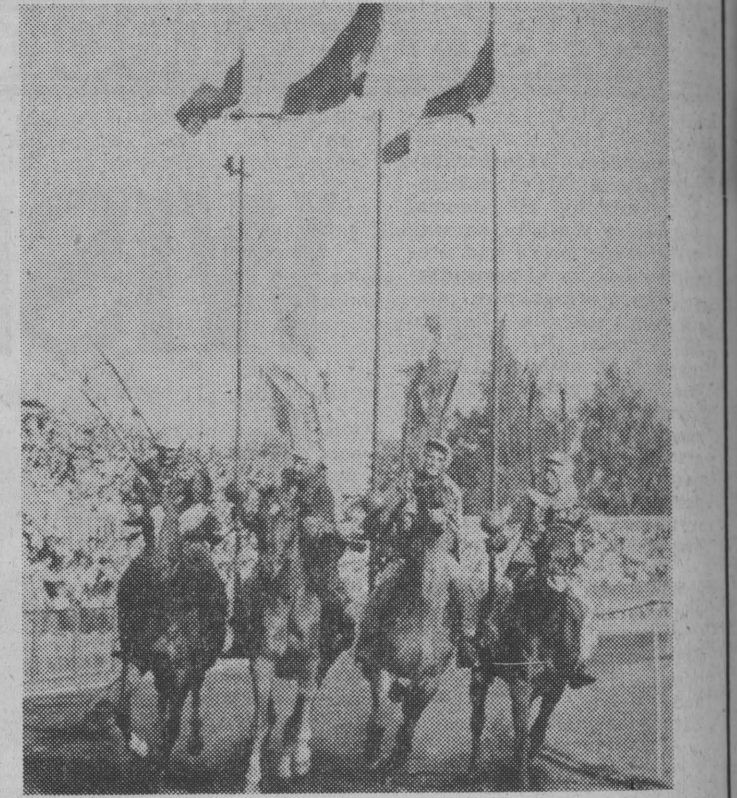
1. pomoc materialną wynoszącą miesięcznie: w klasie I — 600,— zł; w klasie II — 700,— zł; w klasie III — 1.600,— zł odbywający zajęcia praktyczne pod ziemią; 1.400,— zł odbywający zajęcia praktyczne na powierzchni.
2. Uczniowie mieszkający w internacie otrzymują bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie oraz dodatków na wydatki osobiste płatny w gotówce wynoszący: — w klasie I — 150,— zł; w klasie II — 270,— zł; w klasie III — 1.020,— zł odbywający zajęcia praktyczne pod ziemią; 820,— zł odbywający zajęcia praktyczne na powierzchni.
3. W II semestrze klasy trzeciej — każdy uczeń otrzymuje dodatkową stabilizacyjną w wysokości od 700,— do 1.900,— zł.
4. Ekwivalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie dla uczniów nie korzystających z zakwaterowania w internacie wynoszący 110,— zł miesięcznie.
5. Premię do wysokości 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej płatnej w gotówce dla wszystkich uczniów klas II i III.
6. 50 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce w okresie ferii letnich (w miesiącach lipcu i sierpniu).
7. Codzienny posiłek regeneracyjny.
8. Pechne umundurowanie.
9. Najlepsi uczniowie otrzymują użyteczne nagrody rzeczowe oraz jako nagrodę uroczysty mundur górniczy.

Ukończenie szkoły uprawnia absolwentów:

- do noszenia odznaki absolwenta zasadniczej szkoły górniczej;
- do wstępu do 3-letniego technikum górniczego dla młodzieży nie pracującej bez egzaminu wstępnego;
- do uzyskania stanowisk, na które wymaga się kwalifikacji zawodowych górniczych.

Absolwentom zasadniczych szkół górniczych zalicza się czas nauki w szkole w wymiarze jednego roku do okresu pracy wymaganego dla uzyskania specjalnego wynagrodzenia z Karty Górniczej. Ponadto tym absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni zalicza się rok do uprawnień jubileuszowych.

K 2586-00



K 2819-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

„INSTAL”
w BIAŁYMSTOKU
ul. Transportowa 2, tel. 260-91

posiada wolne miejsca

do klas pierwszych o następujących zawodach:

- monter rurociągów przemysłowych — nauka trwa 3 lata
- ślusarz — spawacz — nauka trwa 3 lata
- monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych — nauka trwa 2 lata

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne.

Uczniom spoza Białegostoku szkoła zapewnia internat.

Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrą płatną pracę oraz mogą kontynuować naukę w technikum.

Przyjęcia do szkoły dokonywane będą w kolejności zgłoszeń.

Zgłoszenia należy składać na adres szkoły:

15-399 Białystok, ul. Transportowa 2 tel. 260-91.

k 2497-0

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w BIAŁYMSTOKU, ul. Wysockiego 166 ogłasza PRZETARG na sprzedaż pod rozbiórkę następujących budynków:

- I PRZETARG:**
1. ul. Słonimska 65 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi i ogrodzeniem — 21.400 zł,
 2. ul. Kopernika 31a — budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi i ogrodzeniem — 22.700 zł,
 3. ul. Poleska 7 — budynek mieszkalny murowany łącznie z gospodarczymi i ogrodzeniem — 6.100 zł.

III PRZETARG:

1. ul. Odeska 2 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi — 1.100 zł,
 2. ul. Jędrzejowska 11 — budynek gospodarczy murowany — 450 zł.
- Informacja na temat przetargu udziela Dział Nadzoru Przygotowania Produkcji i Dokumentacji PEUM. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów w Białymstoku, ul. Wysockiego 166 do dnia 10 sierpnia 1978 roku, godz. 9.
- Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10. Wadium w wysokości 15 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia przetargu w kasie PEUM. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- K 2728-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w BIAŁYMSTOKU ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

1. samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. AH-7618,
2. samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. AG-6272,
3. samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. 4809-AB.

Cena wywoławcza na w/w samochody 16.000 zł oraz PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu na warunkach przewidzianych dla przetargu drugiego:

4. samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. 7690-AB

cena wywoławcza 16.000 zł.

Wymienione pojazdy można oglądać we wtorek i piątek w garażach „Cefarmu” przy ul. Sienkiewicza 53 w godz. od 10—12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 5021-1964-139-32 w NBP II O/M w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1978 roku o godz. 10 w garażach „Cefarmu” przy ul. Sienkiewicza 53.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2806-1

№ 4

Jednolitość działania w polskim sporcie

W ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej w Warszawie przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu MARIAN RENKE zapoznał dziennikarzy z pracą, radą i TV z badaniami nowo utworzonego GKKFIS.

M. Renke podkreślił, że wobec znacznego zwiększenia zasięgu oddziaływania i poziomu sportu a także dużego rozwoju turystyki została powołana specjalistyczna komisja ds. oddziaływania i oddziaływalności dla turystyki.

W związku z tym ustawą z 26 maja 1978 r. został utworzony Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu. Z wypowiedzi M. Renke wynikało, że kierownictwo polskiego sportu jest rzecznikiem zmniejszenia liczby ośrodków dyspozycyjnych, racjonalizacji stworzenia jednolitego działania w polskim sporcie, przy czym model ma być klarowny. Jednym z przejawów dążeń do jednolitości jest przejmowanie przez GKKFIS zakresu działalności Polskiej Federacji Sportu.

Jednocześnie M. Renke wywodził potrzebę ściślejszego nadzoru nad działalnością ruchu sportowego i działaczami społecznymi, z działaniem kolegiarnym. Objawem tego jest fakt powierzenia funkcji integrującej działania związków sportowych utworzonej Radzie Polskich Związków Sportowych, a w zakresie sportu masowego — Radzie Upowszechnienia Kultury Fizycznej. Powołano też zespoły ekspertów, do których opinii i sugestii Komitet będzie przysłuchiwał się.

Do najważniejszych zadań GKKFIS a także całego polskiego ruchu sportowego należą:

- * przygotowanie reprezentantów Polski do Igrzysk Olimpijskich w Moskwie i Lake Placid;
- * dalszy rozwój sportu szkolnego w oparciu o lepsze współdziałanie z resortem oświaty;
- * uporządkowanie kwestii materialnych (finansowych) w polskim sporcie;
- * określenie modelu klubu — roli jaką ma spełniać w myśli nowoczesnych wymogów i w nowej strukturze;
- * sprawy trenerów i ich ocen;
- * stan bazy i urządzeń sportowych.

Jeśli chodzi o pierwsze posiedzenie GKKFIS, to jego kierownictwo odbyło m. in. spotkania z prezesami i sekretarzami generalnymi polskich związków sportowych oraz z prezesami klubów I i II ligi piłkarskiej. Podczas tego drugiego omawiano wszystkie ujemne zjawiska, jakie występowały w rozgrywkach ligowych. Zastanawiano się nad uduchowieństwem atmosfery w piłkarstwie. Uznano, że drogą prowadzącą do poprawy powinno być bezwzględne wypełnianie postanowień „Karty praw i obowiązków piłkarza”, regulującej wiele spraw. Uznano też, że pilną potrzebą staje się intensywniejsze i bardziej efektywne szkolenie narybku piłkarskiego — drużyn młodzieżowych i juniorskich — o ułatwionej planowej pracy w klubach.

M. Renke poinformował, że w 1979 r. przeprowadzony ma być powszechny spis w kulturze fizycznej.

W województwach kierownictwo funkcję sportową spełniać będą wydziały kultury fizycznej i turystyki urzędów wojewódzkich. One są jedyną władzą sportową w terenie. Podlegające im wojewódzkie federacje sportu zostaną przeorganizowane — spełniać będą coraz bardziej rolę metodyczno-szkoleniowych ośrodków.

P. KOWALSKI

Niepowodzenia w Pucharze Polski

Włóknarz wyeliminowany rzutami karnymi

Piłkarskie rozgrywki o Puchar Polski wrocławski zespół Białymostu Włóknarz zmierzył się na własnym boisku z AZS Białą Podlaską. Rzutami karnymi 3:2 wygrali akademicy z Białej Podlaskiej. W regulaminowym czasie wynik brzmiał 0:0. Również dogrywka nie przyniosła bramek. Pewniej i nie bawiąc się w techniczne zagrania strzelali rzuty karne goście, którzy trzykrotnie zmusili Dudzińskiego do kapitulacji. W zespole Włóknarza celnie rzuty karne egzekwował tylko Jurczuk i Kolesowski, a Torebko, Sienkiewicz i Bielicki strzelali zbyt słabo, albo niecelnie. Odwrócił uwagę kolejnieli z tego meczu. Zrozumiałe — rzuty karne zdecydowały o zwycięstwie. Wracając do przebiegu

120 minut gry trzeba stwierdzić, że mecz miał charakter wyrównany. Obie drużyny grały szybko, ale składnie, momentami efektywnie wyprowadzając spod własnych bramek. W połowie meczu na polu bramy Włóknarza strzelił rzut karny goście, którzy trzykrotnie zmusili Dudzińskiego do kapitulacji. W zespole Włóknarza celnie rzuty karne egzekwował tylko Jurczuk i Kolesowski, a Torebko, Sienkiewicz i Bielicki strzelali zbyt słabo, albo niecelnie. Odwrócił uwagę kolejnieli z tego meczu. Zrozumiałe — rzuty karne zdecydowały o zwycięstwie. Wracając do przebiegu

W pierwszej połowie lekka przewaga miała Włóknarz, wykorzystując dwie dobre sytuacje. Niestety, nie potrafili oni dokładnie nagrać piłki. W drugiej połowie grę się wyrównała, ale Włóknarz zdobył bramkę. W 52 min. Omeleńnik silnie strzelił tuż nad poprzeczką, a w 80 min. Białkowski podał piłkę w ręce bramkarza. Natomiast w dogrywce Dudziński rykocynem, lecz pewnym wybiegiem uratował swój zespół przed utratą bramki.

Włóknarz wystąpił w składzie: Dudziński, Krysiak, Bielicki, Wołoszyn, Torebko, Ostaszewski, Omeleńnik, Sienkiewicz, Błazewicz, Lenkiewicz (46 min. Jurczuk), Kolesowski.

Sędziował p. Pawłowski z Lublina, widzów ok. 1 tys. (Lst)

Wysoka porażka Warmii Grajewo

Zdobywca piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu woj. łomżyńskiego — Warmia Grajewo nie sprostała w meczu pucharowym szczytowi centralnego rezerwu stołecznej Legii. W obecności ok. 1,5 tys. widzów grający piłkarze doznali wysokiej porażki ulegając stołeczniemu zespołowi aż 1:7 (0:2). Bramki dla Legii zdobyli Maczyński i Sikorski — po 2 oraz Gawlas, Kamiński i Wrona — po 1, a honorowego gola dla Warmii uzyskał Gólbowski, Sędziował p. Zabrzycki z Reszla.

Po mniej więcej wyrównanej pierwszej połowie, gospodarze ostatecznie w drugiej fazie meczu i nie zdołali powstrzymać ataków goście, którzy zawiązali się w bardzo silne kombinacje. Jak nas poinformował W. Jankowski, gospodarze także stworzyli kilka sytuacji podbramkowych, ale nie potrafili ich wykorzystać.

Reserwy Legii grały w warszawskiej lidze okręgowej. W ub. sezonie zajęły w tabeli 2 miejsce, za Stalą FSO, która awansowała do klasy „M”.

Warmia wystąpiła przeciw Legii II w składzie: Skrajnowski, Neuman, Kłos, Dabrowski, Zamajtyś, Lichota, Dzieniewicz, Miśkiewicz, Rutkowski, Gólbowski, Wierzbicki. (Kos)

Piętnastotysięczny Pisz w okresie wakacyjnym jest bazą treningową sportowców z całego kraju. Rozlokowały się tu liczne obozy nie tylko ze względu na cenę walory przyrodnicze. Wiadomo, że to „mazurskie zagłębie turystyczne” wabi kompleksem Puszczy, jezior i rzek Piśa. Szlifują swą formę sportsmeni, gdyż posiadają na niebie obiekty do uprawiania różnych dyscyplin.

Nasze miasto — mówi dyrektor miejscowego Ośrodka Sportu i Rekreacji Zygmunt Zaleski — dysponuje stadionem do piłki nożnej i lekkoatletyki, asfaltowym boiskiem do małych gier, kryją piwnia i wypożyczalnią sprzętu sportowego. Niedawno urządziliśmy „ścieżkę zdrowia”. Obecnie budujemy korty tenisowe i pola namiotowe. W ostatnim półrocznym okresie na inwestycje sportowe wydaliśmy 4,5 mln zł. Nie ma potrzeby, że w pełni zaspokojiliśmy potrzeby. Istnieją jeszcze braki w zakresie bazy noclegowej i sprzętu wodnego.

Ważną rolę w życiu miasta spełnia niewątpliwie KS „Mazur” Pisz, który ostatnio wykręcił w 26 rok swej działalności.

Inauguracja rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy

Wiśle Kraków udał się tysięczny mecz w lidze

WARSZAWA (PAP) — W sobotę nastąpiła inauguracja rozgrywek ekstraklasy w piłce nożnej. W Krakowie, mistrz Polski Wisła w swym tysięcznym meczu ligowym pokonała Ruch Chorzów 3:1. O niespodziankę postarała się warszawska Legia, która pokonała we Wrocławiu wicemistrza Śląsk Wrocław 1:0.

Mistrzowi Polski, krakowskiej Wiśle udało się tysiączny mecz na inaugurację sezonu. Zwycięstwo, jakie odniósł piłkarze „Białej Gwiazdy” przysiężło nadspodziewanie łatwo. Przy obrazymin dopingu 30-tysięcznej publiczności krakowianie rozpoczęli z dużym impetem i zepchnęli rywali do obrony.

Zdobycie w szybkim tempie dwóch bramek przez Wiśnię zmieniło nieco oblicza gry. Krakowianie pamiętali, że w środę czeka ich trudne wyjazdowe spotkanie z Legią i dlatego zwinili tempo. Wprawdzie w 20 min. Ireneusz Malcher z rzutu karnego uzyskał bramkę dla Ruchu, ale nadal mistrz Polski panował na boisku.

I tym razem tradycję inauguracji spotkań ekstraklasy we Wrocławiu stało się zadaniem kibiców (20 tysięcy) opuścić zawieszony Stadion Olimpijski. Ich pupile — drużyny gospodarzy w meczu z Legią Warszawa zagrała bardzo słabo.

W zespole gospodarzy wyraźnie dał się odczuć brak dwóch czołowych piłkarzy:

I LIGA

Wisła — Ruch 3:1, Śląsk — Legia 0:1, Odra — Szombierki 2:2, Gwardia W-wa — Lech 1:1, Polonia — Zagłębie 0:0, GKS Katowice — Arka 1:0, Stal — Widzew 1:1, ŁKS — Polonia 2:1.

II LIGA

GRUPA I
ROW Rybnik — Malapanew 1:0, Olimpia Poznań — Moto 1:1, Gopłana — Zagłębie Wałbrzych 1:1, Zagłębie Lubin — Stocznianin 3:0, Baltyk — Gwardia Koszalin 1:0, Stilon Gorzów — Warta 0:2, Lechia — Piast 2:0.

GRUPA II
Polonia W-wa — Resovia 1:0, Concordia — Stal St. Wola 1:1, GKS Tychy — Wisła 2:0, Cracovia — Star 5:0, Raków — Avia 4:0, Błękitni Kielce — Radomian 0:0, Siarka — Motor Lublin 0:3, Ursus — Górnik Zabrze 3:1.

W kontrolnym meczu

Gwardia 2:2 Mazur

W jednym z ostatnich już kontrolnych meczów przed rozgrywkami klasy „M” Gwardia Białystok zremisowała w ub. sobotę na swoim stadionie z Mazurem Elk 2:2 (2:0). Bramki dla Gwardii zdobyli Czarniecki i Rusiecki, a dla Mazura Mielkiewicz i Zalewski.

Gwardia udowodniła, że ma niebezpiecznych napastników, spośród których w bardzo dobrej formie znajduje się Radziejewski. W pierwszej połowie goście białostocianie mieli przewagę, widniała na boisku wieloletnia weteran, stwarzając kilka niebezpiecznych sytuacji. W drugiej 45 minutach gry Mazur wyraźnie „podkreślił” tempo i młodość, ale nie udało mu się zdobyć gola. W 52 min. Sienkiewicz strzelił tuż nad poprzeczką, a w 80 min. Białkowski podał piłkę w ręce bramkarza. Natomiast w dogrywce Dudziński rykocynem, lecz pewnym wybiegiem uratował swój zespół przed utratą bramki.

Włóknarz wystąpił w składzie: Dudziński, Krysiak, Bielicki, Wołoszyn, Torebko, Ostaszewski, Omeleńnik, Sienkiewicz, Błazewicz, Lenkiewicz (46 min. Jurczuk), Kolesowski.

Sędziował p. Pawłowski z Lublina, widzów ok. 1 tys. (Lst)

Wieloletni trener Leszek Kibliko, który przybył z Orla Kolo. Wyrażała się w Mazurze trzej zawodnicy: obrońca Mariusz Łas, pomocnik Zdzisław Piątek i napastnik Karol Lemanski. Ujemna strona zespołu to zbyt duża rotacja piłkarzy. Warto pamiętać, że dwa wychowankowie klubu występują w naszej ekstraklasie — Marek Szczek w Pogoni Szczecin, a jego brat — Janek w Odrze Opole. Obaj są dobrymi

Powiew optymizmu w Pisz

byli mistrzostwo Suwałk, zwyciężyli, ale nie potrafili wywalczyć awansu do II ligi. Ich szkoleniowcem jest instruktor Ryszard Czaj. W drużynie dobrze spisała się Stanisław Malinowski i Marek Gruszecki.

Mazur ma również siatkarkę, którą pod kierunkiem instruktora Zenona Truskowskiego uprawiali się w ostatnich rozgrywkach na plaży położy w suwalskiej klasie „A”. Niedawno po-

Janusza Sybisa i Władysława Zmudy. W Legii bardzo dobry mecz rozegrał szybki Kusto i Nowak.

Mecz Gwardia Warszawa i Lecha Poznań 1:1 był przeciętnym widowiskiem, rozgrywanym podczas upału w „spacernym” tempie. Jedynie na

SPORT NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

FLORENCJA (PAP) — Sukces odniósł Polak Adam Rzeźkowski, zdobywając podczas pływackich mistrzostw świata w Florencji tytuł wicemistrza świata w wyścigu na 300 m delfinów. Ocas A. Rzeźkowskiego — 2:08,40, zwyciężył przed Austriakiem — 2:09,08. Drugi nasz reprezentant Zbigniew Kwiatkowski zajął w finale szóste miejsce — 2:13,48. Zwyciężył Fabrice Rampezzo (Włochy) — 2:05,08.

LOUISVILLE (PAP) — Wojciech Fibak przegrał w półfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Louisville z Haroldem Solomonem (USA) 2:6, 4:6. W finale Solomon spotka się z Johnem Alexandrem (Australijczykiem), który wyeliminował Eddie Dibba (USA) 4:6, 7:6, 6:0. Uprzednio w ćwierćfinale Fibak pokonał Gottfrieda (USA) 1:6, 6:1.

MANILA (PAP) — W Baguio, gdzie mistrz świata Anatolij Karpow oraz pretendent Wiktor Korotki walczyli o szachowe mistrzostwo świata, rozegrano w sobotę 6 partię. Zakonczyła się ona, podobnie jak cztery poprzednie, wynikiem remisowym (po 23 ruchach). Warto przypomnieć, że 5 partia też nadal nie dookończona. Została ona dwukrotnie przełożona, a jej dogrywka zaplanowana została na połowę przyszłego tygodnia.

ALGER (PAP) — W Algierze zakończył się III Igrzyska Afrykańskie. Ostatniego złotego medalistę wyeliminował w turnieju piłki nożnej. W finałowym meczu Algieria pokonała Nigerię 1:0 (1:0), zdobywając złoty medal. Srebrny wywalczyli piłkarze Nigerii, a brązowy drużyna Ghany, która pokonała Mali.

W klasyfikacji medalowej Igrzysk pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Tunezji — 29 złotych, 15 srebrnych i 23 brązowe medale. Dalsze miejsca zajęły: 2. Nigeria 22-15-15, 3. Algieria 21-19-25, 4. Kenia 11-13-19, 5. Maroko 8-9-11, 6. Egipt 8-24-15.

Najlepszy poziom zaprezentowali lekkoatleci, bokserzy i piłkarze.

Zawody lekkoatletyczne miały duże wielkie gwiazdy — czterokrotnego rekordzistę świata Henry Rono i sławnego średniozłotostawca Filberta Bayia. Warto zwrócić też uwagę na wyniki innych zawodników, jak np. reprezentant Sudanu — K. Kambura, który przebiegł 400 m w 45,23.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

początku drugiej połowy gospodarze zwiększyli tempo. Przed meczem odbyła się uroczystość pogrzebowa wieloletniego zawodnika Gwardii, złotego medalisty Olimpiady w Monachium, Ryszarda Szymanka, który zakończył karierę ligową.

Mecz Gwardia Warszawa i Lecha Poznań 1:1 był przeciętnym widowiskiem, rozgrywanym podczas upału w „spacernym” tempie. Jedynie na

SPORT NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

FLORENCJA (PAP) — Sukces odniósł Polak Adam Rzeźkowski, zdobywając podczas pływackich mistrzostw świata w Florencji tytuł wicemistrza świata w wyścigu na 300 m delfinów. Ocas A. Rzeźkowskiego — 2:08,40, zwyciężył przed Austriakiem — 2:09,08. Drugi nasz reprezentant Zbigniew Kwiatkowski zajął w finale szóste miejsce — 2:13,48. Zwyciężył Fabrice Rampezzo (Włochy) — 2:05,08.

LOUISVILLE (PAP) — Wojciech Fibak przegrał w półfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Louisville z Haroldem Solomonem (USA) 2:6, 4:6. W finale Solomon spotka się z Johnem Alexandrem (Australijczykiem), który wyeliminował Eddie Dibba (USA) 4:6, 7:6, 6:0. Uprzednio w ćwierćfinale Fibak pokonał Gottfrieda (USA) 1:6, 6:1.

MANILA (PAP) — W Baguio, gdzie mistrz świata Anatolij Karpow oraz pretendent Wiktor Korotki walczyli o szachowe mistrzostwo świata, rozegrano w sobotę 6 partię. Zakonczyła się ona, podobnie jak cztery poprzednie, wynikiem remisowym (po 23 ruchach). Warto przypomnieć, że 5 partia też nadal nie dookończona. Została ona dwukrotnie przełożona, a jej dogrywka zaplanowana została na połowę przyszłego tygodnia.

ALGER (PAP) — W Algierze zakończył się III Igrzyska Afrykańskie. Ostatniego złotego medalistę wyeliminował w turnieju piłki nożnej. W finałowym meczu Algieria pokonała Nigerię 1:0 (1:0), zdobywając złoty medal. Srebrny wywalczyli piłkarze Nigerii, a brązowy drużyna Ghany, która pokonała Mali.

W klasyfikacji medalowej Igrzysk pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Tunezji — 29 złotych, 15 srebrnych i 23 brązowe medale. Dalsze miejsca zajęły: 2. Nigeria 22-15-15, 3. Algieria 21-19-25, 4. Kenia 11-13-19, 5. Maroko 8-9-11, 6. Egipt 8-24-15.

Najlepszy poziom zaprezentowali lekkoatleci, bokserzy i piłkarze.

Zawody lekkoatletyczne miały duże wielkie gwiazdy — czterokrotnego rekordzistę świata Henry Rono i sławnego średniozłotostawca Filberta Bayia. Warto zwrócić też uwagę na wyniki innych zawodników, jak np. reprezentant Sudanu — K. Kambura, który przebiegł 400 m w 45,23.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska, która w jedynek zdobyła brązowy medal, ulegając jedynie reprezentantom NRD i Czechosłowacji.

Największe zainteresowanie publiczności towarzyszyło turniejowi

W Warszawie (PAP) — Nasz szachowy jedynak Jan Kowalczyk wywalczył, po raz pierwszy w swej karierze, tytuł mistrza Polski w szachach przez przeszkodę.

VICHY (PAP) — Po raz szósty puchar Galesa zdobył mistrz Anglii — 19-letni Francis. W finałowym meczu w Vichy Francja wygrała z Czechosłowacją.

BELGRAD (PAP) — Wszystkie trzy polskie ośady delfinów, uczestniczące w rozgrywkach w Belgradzie wicemistrzów mistrzostw świata juniorów wystąpiły w finałach. Najlepsze osiągnęła Maria Kobylńska

